

MICHAŁ MOCH

Szkoła Nauk Społecznych przy IFiS PAN

„NASZA WALKA Z ŻYDAMI” SAYYIDA QUTBA — ARABSKI FUNDAMENTALISTYCZNY PAMFLET NA ŻYDÓW I JUDAIZM W KONTEKŚCIE EUROPEJSKIEGO DISKURSU ANTYSEMICKIEGO

Badania europejskich tekstów antysemickich wykazują ich zaskakujące nie-raz podobieństwa, wspólnotę tematyki, powtarzalność określonych toposów, podobny styl cytowania. Również polskie broszury i publikacje wymierzone przeciw Żydom i ich tradycjom społecznym, religijnym i kulturowym od drugiej połowy XIX wieku zaświadczaają o swoistej jedności stylistycznej i ideologicznej, niezależnie od tego, czy autorem jest dziennikarz, krytyk teatralny Antoni Skrzynecki, historyzof, twórca teorii światowych cywilizacji Feliks Koneczny, pisarz Teodor Jeske-Choiński czy wywodzący się z kręgów lewicowych, radykalnie „postępowych” Andrzej Niemojewski. Wspomniane paralele między tekstami, zbliżone chwytły literackie, enumeracje, motywy i toposy (jak zjawisko, które można nazwać „toposem” Talmudu) pozwalają sformułować uniwersalną, aczkolwiek budzącą kontrowersje kategorię dyskursu antysemickiego, która bywała już w polskich realiach tematem tekstów naukowych, zwłaszcza literaturoznawczych, i seminariów akademickich, prowadzonych na przykład przez Michała Głowińskiego.

Interesującym zagadnieniem badawczym wydaje się prawomocność zastosowania tego pojęcia do utworów powstałych w innych realiach kulturowych. Ten esej jest zaledwie wstępem, kontekstem do bardziej rozbudowanych rozważań nad wątkami antyżydowskimi we współczesnej literaturze arabskiej, zwłaszcza o charakterze politycznym i ideowym. Wybrany przykład, sławny i reprezentatywny dla nurtu fundamentalizmu muzułmańskiego esej Sayyida Qutba, pozwala na zainspirowanie badań w ramach polskiej orientalistyki, literaturoznawstwa i nauk społecznych nad tym typem myślenia i dyskursu, który często w sposób niezgrabny i upraszczający bywa nazywany „islamskim

Adres do korespondencji: sadiq81@wp.pl

Autor jest stypendystą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (program „Start”).

antysemityzmem”. Analiza znacznie szerszego korpusu tekstów pozwoliłaby na wielowątkowe ukazanie problemu, a przede wszystkim na ustalenie, co w ideologii Sayyida Qutba i jemu podobnych myślicieli ma charakter rodzimy, arabski, muzułmański, co natomiast wynika z wpływu „kanonicznych” europejskich broszur i książek antysemitycznych (takich jak *Protokoły mędrców Syjonu*).

Tematyka nastawienia islamu do Żydów i wielowiekowego funkcjonowania wspólnot żydowskich w świecie islamu dopiero w ostatnich latach doczekała się w zachodniej literaturze naukowej bardziej gruntownych, choć wciąż zaledwie pionierskich badań. Tej refleksji historycznej towarzyszy obserwacja tego, co jak najbardziej współczesne — konfliktów izraelsko-arabskich, bolesnego dziedzictwa kolonializmu w krajach arabskich, szerzenia się fundamentalizmów religijnych. W warunkach politycznego wrzenia bogaty zbiór historycznych motywów i symboli przydaje się przy tworzeniu bieżących komunikatów ideologicznych. Nasuwa się pytanie o „arabski antysemityzm” — czy można go zasadnie wyodrębnić i stawiać na równi z analogicznymi zjawiskami w Europie. Termin „antysemityzm” wydaje się bardzo nieszczęśliwy jako określenie wrogości (zresztą wzajemnej) jednej grupy semickiej do drugiej, bliskich antropologicznie, o zbliżonych językach, zwłaszcza w wersji klasycznej. Istnieje jednak w arabskiej i muzułmańskiej historii rzeczywista tradycja niechęci i dystansu wobec Żydów, głęboki konflikt o prymat religijnego objawienia i poczucie bycia jego rzeczywistym depozytariuszem, niezgoda, która zaczęła się już w Medynie około 625 r., gdy plemiona żydowskie odrzuciły nauczanie proroka Muhammada, i która trwa do dziś. Ten nurt myślowy, postawę ideową można nazwać antyżydowską, antyjudaistayczną, lecz nie antysemitką. Współcześnie jednak, tradycja niechęci wobec Żydów obrosła wieloma elementami, zaczerpniętymi z europejskiego antysemityzmu, choćby znajomością tekstów takich jak *Protokoły mędrców Syjonu*.

Ideologowie współczesnej walki z Żydami i judaizmem pozostają zakorzenieni we własnej, wywiedzionej z islamu metaforyce i logice historii, ale niekiedy ulegają wyraźnym (aczkolwiek nie zawsze dokładnie uświadomianym) wpływom europejskim. Analogicznie zresztą syjonizm w kwestii szerzenia oporu wobec Arabów i budowania poczucia cywilizacyjnej wyższości wobec nich inspirował się zapewne retoryką przedwojennych partii skrajnej prawicy w Europie. Arabskie teksty antyżydowskie wymagają gruntownych badań, ich poznanie i zrozumienie, prześwietlenie właściwej im retoryki, instrumentalizującej islam dla celów politycznych i społecznych, mówi wiele o ich autorach, a także o wyobrażonym, zbiorowym odbiorcy, którym przeważnie jest *umma* — cała muzułmańska wspólnota wiernych.

Wśród arabskich ideologów niechęci wobec judaizmu i Żydów szczególne miejsce zajmuje Sayyid Qutb (1906–1966), teolog, egzegeta Koranu, „ojciec chrzestny” współczesnego fundamentalizmu muzułmańskiego, osobowość wywierająca do dziś ogromny wpływ na radykalne nurty w arabskim życiu politycznym i intelektualnym. Esej „Nasza walka z Żydami” (*Ma'arakatuna ma'*

al-Yahud), choć objętościowo niewielki, bo zaledwie kilkunastostronicowy, to niezwykle ważny, podstawowy tekst pozwalający rekonstruować obraz Żydów w ideologii Qutba i szerzej w pewnym istotnym nurcie tradycji i nowoczesności arabskiej. Analiza tego tekstu może stanowić ważki element refleksji nad retorycznymi sposobami budowania dystansu, wrogości i nienawiści między zwaśnionymi grupami etnicznymi i religijnymi. „Nasza walka z Żydami” to także bezcenne źródło dla uczestników wszelkich badań i seminariów dotyczących dyskursu antysemitycznego, zwłaszcza u progu XXI wieku, gdy fundamentalizm muzułmański przejmując dużą część ideologicznego arsenału właściwego antysemityzmowi europejskiemu.

SAYYID QUTB — IDEOLOG FUNDAMENTALIZMU, POLEMISTA POLITYCZNY,
INTERPRETATOR ISLAMU, KONTESTATOR WŁADZY

Gdyby poprosić przeciętnego muzułmanina, odczytanego i dysponującego pewną wiedzą o rodzimej tradycji, o wskazanie najistotniejszej dla niego postaci XX wieku, to niewątpliwie niejeden wymieniłby Sayyida Qutba, mimo że tak naprawdę nie był on znaczącym przywódcą politycznym, ani nie brał udziału w rządach w żadnym kraju arabskim. Znaczenie egipskiego teologa polega na niezwykle wiernym przedstawieniu poglądów rosnącego w siłę nurtu fundamentalistycznego i na znakomitym opanowaniu stylistyki współczesnego arabskiego traktatu polityczno-religijnego, który — będąc bardziej zjadliwą polemiką czy pamfletem — mógł wywierać perswazyjny wpływ zarówno na muzułmańską inteligencję, jak i masy. Życie Qutba przypadło na niezwykle burzliwy okres w historii Bliskiego Wschodu — rozpad imperium osmańskiego, szerzenie się idei panarabskich, powstanie mandatu w Palestynie, a później uformowanie się izraelskiej państwowości i wybuch wojen izraelsko-arabskich. Wszystkie te wydarzenia kształtowały jego światopogląd i budowały zarazem poczucie więzi grupowej wśród Arabów, odczuwających boleśnie spadek politycznego i kulturowego znaczenia, a także swoistą dekadencję imperialnego i kolonialnego dziedzictwa. Nie bez racji więc Ronald Nettler, jeden z badaczy i tłumaczy pism Qutba, nazywa go „muzułmańskim Everymanem” drugiej połowy XX wieku¹.

Ideologiczne odczytanie islamu z początku nie stanowiło głównej pasji egipskiego pisarza. Studiował anglistykę i literaturoznawstwo, podjął czysto urzędniczą pracę w ministerstwie edukacji i choć wykazywał temperament polityczny, nic nie zapowiadało roli, jaką odegrał w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Przełomem i swoistym *katharsis* okazał się pobyt w Stanach Zjednoczonych w latach 1949–1951, w czasie którego bardzo pogłębiła się wrogość

¹ R. L. Nettler, *Past Trials and Present Tribulations: A Muslim Fundamentalist's View of the Jews*, Pergamon Press (for the Vidal Sassoon International Center for the Study of Antisemitism, The Hebrew University of Jerusalem), Oxford–New York 1987, s. 23.

Qutba wobec Zachodu, rozumianego jako antycywilizacja, utworzona przez żydów i chrześcijan, fałszujących sens boskiego objawienia. Egipski pisarz dostrzegł pustkę, moralny upadek i całkowitą sprzeczność z islamem codziennego życia zachodnich społeczeństw, a zaproponowana przez niego odpowiedź radykalizmem i gwałtownością zdecydowanie odróżniała się od występujących przecież również w polskiej literaturze ostrych krytyk nowoczesności, łączonej z moralną rozwiązłością i upadkiem duchowym (np. Sienkiewiczowski mroczny opis wynaturzonego Londynu w *Listach z podróży do Ameryki* czy antymodernizacyjne wątki w powieściach Józefa Ignacego Kraszewskiego). Receptę Qutba i innych fundamentalistów można wyrazić właściwie jednym arabskim zdaniem: *Al-Islam huwwa al-hal* — islam jest rozwiązaniem, właściwą drogą, usunięciem wszelkich wątpliwości. Wyznawca tej religii ma więc status posiadacza jedynej prawdy, która nie może być negocjowana ani poddawana jakiegokolwiek rewizji. Za rewolucyjną awangardę tych idei uważali się aktywiści ugrupowania *Bractwo Muzułmańskie*, którego głównym ideologiem i przywódcą po 1951 r. stał się Qutb.

Islam w jego ujęciu nie był wcale tradycjonalizmem ani dosłownym czytaniem starych tekstów i rytuałów religijnych, lecz nowoczesną reinterpretacją pewnych wątków z tradycji muzułmańskiej, które w dwudziestowiecznych realiach złożyły się na bardzo wyrazistą i atrakcyjną dla mas ideologię. W pewnym sensie — można powiedzieć, odwołując się do słynnej formuły Benedicta Andersona — Qutb dążył do zbudowania „wspólnoty wyobrażonej”, ale zamierzał to uczynić w kategoriach współczesnego fundamentalizmu religijnego, a nie narodowych. Ojczyzna (*al-watan*) pojawia się u Sayyida Qutba tylko w sensie zasady duchowej, a nie konkretnego obszaru, terytorium.

„W oczach islamu wszystkie istoty ludzkie są jedną ummą. Nie ma zatem rasy ani ojczyzny (*watan*), która może wyzyskiwać inne rasy i ojczyzny. Islam zabrania wszelkich podziałów geograficznych i rasowych (*unsuriyya*), na których opierają się idee ojczyzn poszczególnych narodów (*al-watan al-qawmi*), natomiast nie odrzuca całkowicie koncepcji ojczyzny jako takiej, lecz przechowuje jej właściwe znaczenie, które odnosi się do wspólnoty (*tağammu'*), braterstwa, współpracy i wspólnego celu, jaki przyświeca tej grupie. Ojczyzna to konstrukt świadomości, a nie kawałek ziemi. Dzięki tej zasadzie ludzie wszystkich ras ze wszystkich zakątków Ziemi mogą zjednoczyć się w myśli o wspólnej ojczyźnie. Są braćmi w imię Boga, współpracującymi na rzecz dobrobytu dla siebie i całej ludzkości, a islam to ich wspólna wiara”².

Islam w świetle poglądów egipskiego fundamentalisty jest więc nie tylko religią, ale też duchową ojczyzną i narodowością oraz przenikającym wszelkie sfery życia Credo (*aqida*). Arabowie zawdzięczają swą egzystencję, pozycję polityczną i rolę międzynarodową tylko islamowi, jest on ich „dowodem tożsa-

² Sayed Khatab, *Arabism and Islamism in Sayyid Qutb's Thought on Nationalism*, „Muslim World” 2004, t. 94, nr 2, s. 220–221.

mości” (*al-bitāqa aš-šahsiyya*), bez którego nic nie znaczą. Wszelkie inne interpretacje roli czynnika muzułmańskiego w historii Arabów, jak choćby sekularystyczne koncepcje panarabskie, są w ujęciu fundamentalistów niedopuszczalne i zasługują na miano *al-ğahiliyyi*³, podobnie jak inne systemy i idee polityczne rozpowszechnione w kulturze zachodniej.

Istotnym elementem poglądów Qutba była swoista wizja historii islamu jako wielowiekowej batalii prawdy z herezją, oszustwem i zepsuciem, symbolizowanym przede wszystkim przez wyznawców judaizmu i chrześcijaństwa. Ta walka o jedyną wartość wymagała ofiar, prowadzenia świętej wojny (*ğihad*) i woli męczeństwa. W przekonaniu zwolenników Qutb całkowicie wypełnił swoim życiem te wymagania, spędzając ponad dziesięć lat w więzieniach. Skazanie go na śmierć przez egipski sąd i wykonanie wyroku przez powieszenie w 1966 r. było symbolicznym zamknięciem drogi, które fundamentaliści uznali za potwierdzenie słuszności ich misji.

KRYTYKA JUDAIZMU I DEMASKACJA NATURY ŻYDÓW

Twórczość eseistyczna Sayyida Qutba nie układa się w jednolitą całość, teksty te nastrożają problemów interpretacyjnych, data powstania wielu z nich pozostaje zagadką. Niewątpliwie jednak pochodzą one już ze świadomości „fundamentalistycznego” okresu, gdy egipski twórca zdefiniował wyraźnie swą kontestatorską postawę zarówno wobec Zachodu, jak i arabskich rządów, inspirowanych się wówczas w większości socjalizmem. Esej „Nasza walka z Żydami” należy do najważniejszych prac Qutba. Nieprzypadkowo uchodząca za źródłowo rzetelną saudyjska edycja jego tekstów z lat siedemdziesiątych oraz opracowanie egipskie z 1988 r. (wznawiane wielokrotnie, ostatnio w 2001 r.) otrzymały właśnie tytuły identyczne z opisywanym tekstem, traktowanym jako kluczowy⁴. Wywód przywódcy Bractwa Muzułmańskiego obficie inkrustowany jest arbitralnie dobranymi cytatami z Koranu i tradycji muzułmańskiej (tzw. Sunny), zawiera dość luźno traktowane tezy wraz z ich mniej lub bardziej rozbudowanymi uzasadnieniami. Zachodniemu odbiorcy „Nasza walka...” jawi się przypuszczalnie jako przykład mało rygorystycznego, wręcz „impresjonistycznego” formalnie podejścia do eseju, zapewne jednak odczucie muzułmańskich czytelników było i jest diametralnie inne: quasi-teologiczny dyskurs Qutba to

³ W ten sposób Arabowie w swojej historii i historiografii odnoszą się do okresu bezpośredniego poprzedzającego wystąpienie proroka Muhammada i uformowanie się islamu, czyli do VII wieku naszej ery. Termin ten można przetłumaczyć jako „wiek ciemnoty, ignorancji, niewiedzy”.

⁴ Fragmenty z eseju Qutba podają przeważnie za anglojęzycznym tłumaczeniem Ronalda Nettlea, zawartym w cytowanej już książce *Past Trials and Present Tribulations: A Muslim Fundamentalist's View of the Jews*. Przekład ten oparty jest na saudyjskiej edycji pism Sayyida Qutba: *Ma'arakatuna ma' al-Yahud*, pod redakcją Zayna ad-Dina ar-Rakkabiego, The Government Printer, Dżidda 1970. W celach porównawczych posługiwałem się innym arabskim wydaniem: *Ma'arakatuna ma' al-Yahud*, Dar aš-Šuruq, Kair 2001, wyd. 14.

dla nich niezwykle konsekwentnie przeprowadzony wywód, zawierający świetnie im znaną metaforę i siatkę pojęć.

Tekst można więc przypisać do zakorzenionego w tradycji literatury arabskiej typu eseju pouczającego-agitacyjnego, który mając bardzo silne bieżące konotacje polityczne, pretenduje zarazem do teologicznej i naukowej wiarygodności, co ma być zagwarantowane przez bogaty dobór cytatów ze źródeł muzułmańskich. Nacisk na ostrą, pełną ekspresji krytykę wyraziście prezentowanego wroga, a także skłonność do hiperbolizacji bardzo zbliżają ten gatunek do pamfletu.

Zainteresowania Qutba dotyczą kilku wciąż powracających i uzupełnianych zagadnień, które w pewnym uproszczeniu można naszkicować następująco:

1) żydowskie pragnienie zniszczenia islamu: od pierwotnego, fundamentalnego odrzucenia nauki proroka Muhammada przez plemiona żydowskie Medyny po dzień dzisiejszy; historia krwawych zmagania islamu i judaizmu jako uniwersalna, wciąż powtarzająca się treść historii,

2) odkrycie rzeczywistej natury Żydów,

3) propozycja wyjścia z kryzysu, możliwość przełamania historycznego fatum uniemożliwiającego muzułmanom wydobyć się spod żydowskiej kurateli⁵.

Wątek historycznej niechęci dzielącej Żydów i muzułmanów został przez Qutba bardzo wyeksponowany. Istotne miejsce zajmuje w tekście interpretacja wydarzeń z początkowego okresu islamu, gdy prorok Muhammad w asyście nielicznych zwolenników (tzw. *al-Ansar* — Pomocników) przymusowo opuścił macierzystą Mekkę (622 rok to data *hiğry* — pamiętnego wyjścia, zarazem moment początkowy kalendarza muzułmańskiego) i udał się do innego ważnego ośrodka handlowego i kulturalnego na Półwyspie Arabskim, Medyny, zwanej inaczej Yatribem. Założyciel islamu początkowo liczył na poparcie dla głoszonego przez siebie objawienia zarówno ze strony plemion arabskich, jak i żydowskich. Niektórzy badacze uważają, że w tej fazie rozwoju doktryny Muhammad widział religię muzułmańską jako swoisty judaizm w wersji najczystszej, pozbawiony wszelkich odchyłeń i błędów judaizmu rabinicznego⁶. Swoistym świadectwem tego nastawienia mogłoby być wstępne zwracanie się wyznawców w czasie modlitwy w stronę Jerozolimy, dopiero nieco później zmienione na kierunek mekkański. Muhammad wierzył jednak, że trzy silne plemiona żydowskie Medyny — Qaynuqa', Nadir i Qurayza — przynajmniej przyjmą życzliwie jego nauczanie. W toku późniejszych powikłań politycznych wspomniane grupy odrzuciły jednak zwierzchnictwo islamu, zaaprobowały natomiast nową

⁵ Por. R. Nettler, *Past Trials and Present Tribulations*, cyt. wyd., s. 30.

⁶ Ten kontrowersyjny pogląd wyznaje między innymi sławna „rewizjonistyczna” badaczka islamu Patricia Crone, dokumentująca w swych pracach judaistyczny kontekst wczesnego islamu. Zob. P. Crone, M. Cook, *Hagarism: The Making of The Islamic World*, Cambridge University Press, Cambridge 1977.

religię klany arabskie Aws i Hazrağ. Wydarzenia te znalazły odzwierciedlenie w tekście Koranu, który informuje o powstałych konfliktach, wreszcie krwawych walkach prowadzących do dziesiątkowania i usunięcia grup żydowskich z Medyny.

Dla Sayyida Qutba okres medyński to nie tylko kluczowy moment w formowaniu rosnącej w siłę i rozszerzającej się wspólnoty muzułmańskiej, ale także czas ujawnienia się jej wrogów, dobitnie wskazujący na ich złe pobudki. Żydzi w przekonaniu egipskiego pisarza wybierają wówczas kierunek zaprzeczania prawdzie, upartego tkwienia we własnych błędach, cynicznego intrygowania przeciwko islamowi, która to postawa przetrwa wszelkie zawieruchy historii. W tekście „Naszej walki...” nie brak bardzo mocnych eksplikacji tych przeko-

„Żydzi traktują islam z wrogością od momentu, gdy zostało ustanowione państwo muzułmańskie w Medynie”.

„Żydów usatysfakcjonuje tylko całkowite zniszczenie islamu”.

„To jest wojna, która nigdy nie wygasła przez czternaście stuleci, trwa do dzisiaj, a jej płomień obejmuje wszystkie krańce ziemi”.

„...od dnia gdy Bóg związał w islamie plemiona Aws i Hazrağ i gdy ustanowił On przywództwo muzułmańskiej wspólnoty w osobie Boskiego Pomazańca (Muhammada), Żydzi nie mieli już możliwości, by sprawować władzę”⁷.

Qutb przypisuje Żydom bardzo pejoratywne w tradycji muzułmańskiej pojęcie *al-Munafiqun*, czyli Hipokrytów, ludzi pozbawionych kręgosłupa moralnego, intrygantów gotowych kupczyć nawet religijnym objawieniem. Ze względu na swą bezideowość są oni szczególnie groźni jako przeciwnicy muzułmańskiego Credo (*‘aqida*), a tym terminem w sposób bardzo dla siebie charakterystyczny Qutb opisywał przepojenie wszelkich przejawów życia zasadami wywiedzionymi z islamu. Egipski ideolog fundamentalizmu bardzo zgrabnie wplótł w swój wywód cytaty z Koranu, odnoszące się do błędów, jakie uczynili Żydzi w interpretacji wcześniej przekazanego im objawienia, którego pieczęcią i potwierdzeniem miała być ostatecznie misja Muhammada⁸. Wykorzystane przez Qutba wersety koraniczne mają udowodnić, że zaliczanie Żydów do grupy tzw. Ludzi Księgi (*Ahl al-Kitab*), a więc wyznawców religii objawionych bezpośrednio poprzedzających islam, wcale nie czyni ich z założenia lepszymi od pogan czy heretyków, gdyż właściwy im cynizm i skłonność do podważania wiary niszczą i deformują wszelki pozytywny wpływ boskich interwencji we wcześniejsze dzieje Izraela. Podobnie — istotnym powodem religijnym uza-

⁷ Cyt. za: R. Nettler, *Past Trials and Present Tribulations*, cyt. wyd., s. 39–40.

⁸ „Zesłaliśmy tobie znaki jasne i nie wierzą w nie tylko ludzie bezbożni. Czy nie jest tak, że kiedy oni zawierają przymierze, to część z nich je odrzuca? Tak! Większość z nich nie wierzy. A kiedy przyszedł do nich Posłaniec Boga potwierdzając prawdziwość tego, co oni posiadają, to część tych, którym dana już została Księga, odrzuciła Księgę Boga za swoje plecy — jak gdyby wcale nie wiedzieli” (sura 2 „Krowa”, wersety 99–101). *Koran*, z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski, PIW, Warszawa 1986, s. 20–21.

sadniającym wrogość wobec wyznawców judaizmu jest żydowska niechęć do uznania archaniołów Gabriela i Michała za wiarygodnych świadków Objawienia, wątek także obecny w Koranie i Sunnie.

Już na tym etapie interpretacji tekstu Qutba, można zaobserwować, że odpowiednio interpretowane święta księga islamu i komentarze do niej (takie jak choćby najsłynniejszy średniowieczny zbiór tradycji przypisywanych Prorokowi i jego Towarzyszom *Sahih Muslim* Ibn Buhariego) stanowią bardzo bogaty rezerwuar motywów, figur retorycznych czy toposów literackich, których można użyć w dyskursie antyżydowskim. Z tego zapewne względu trudno zaobserwować w arabskich tekstach próby demaskującej interpretacji Talmudu, które w polskich wypowiedziach antysemitycznych odgrywają na tyle istotną rolę, że można wyodrębnić nawet swoisty topos Talmudu jako księgi wyjaśniającej mroczną naturę Żydów. Dla fundamentalistycznych autorów muzułmańskich naturalnym źródłem inspiracji są Koran, Sunna i teksty teologiczne z różnych epok, a nie Biblia czy Talmud, uważane za księgi pełne deformacji i kłamstw, a przez to niewymagające dyskusji.

Zaprezentowany schemat omawiania dziejów stosunków między islamem a judaizmem służy też za wzorzec rozumienia problemów współczesności: żydowski cel zniszczenia islamu jest realizowany dalej, tyle że dziś przy użyciu bardziej wyrafinowanych środków i przy opanowaniu przez Żydów światowych potęg politycznych. Ostrze krytyki Qutba obraca się przeciwko warstwom inteligentkim w świecie zachodnim i arabskim, nazywanym „potężną armią agentów przybierających twarz profesorów, filozofów, badaczy [...], którzy niekiedy nawet noszą muzułmańskie imiona i są arabskiego pochodzenia”⁹. Rola Żydów we wzmacnianiu zagrożeń dotyczących kraje muzułmańskie jest oczywista i przejawia się przede wszystkim w intrygowaniu, wzmacnianiu podziałów wśród Arabów i służeniu interesom państw kolonialnych i świeckich reżimów arabskich (tekst powstał jeszcze przed całkowitym demontażem systemu kolonialnego w Azji i Afryce). Szczególną niechęć, graniczącą z nienawiścią, Qutb wykazuje wobec tzw. orientalistów (*mušriqun*), czyli przede wszystkim osób zajmujących się naukowo Bliskim Wschodem i islamem, które upowszechniają fałszywy, bo zainfekowany zachodnimi pojęciami, obraz religii muzułmańskiej¹⁰. Zdaniem egipskiego pisarza, zachodnie i żydowskie knowa-

⁹ R. Nettler, *Past Trials and Present Tribulations*, cyt. wyd., s. 46.

¹⁰ Formułowana przez Sayyida Qutba filipika przeciw orientalistom nie ma prawie nic wspólnego z podjętymi przez tzw. teorie postkolonialne rozbiorem pojęcia orientalizmu. W przypadku badaczy tego nurtu, zwłaszcza najbardziej znanego Edwarda Saïda, chodziło o opartą na analizie tekstów próbę dekonstrukcji klisz myślowych odnoszących się do Bliskiego Wschodu i innych terenów podporządkowanych mocarstwom kolonialnym. Posługując się przykładami zaczerpniętymi z wielu źródeł, od Ernesta Renana po współczesnych komentatorów politycznych, Saïd wykazał zastanawiającą żywotność stereotypów w opisie ziem arabskich i ich mieszkańców. Sayyid Qutb zapewne uznałby hermeneutyczną analizę Saïda za przykład „zaczadzenia” badacza pochodzenia arabskiego zachodnimi ideami.

nia przyczyniają się do niszczenia u Arabów „kultu męczeństwa” i „duchowości”, prowadzą więc do łamania i profanacji muzułmańskiego Credo. Co bardzo interesujące, sam Qutb nie wykazuje w tekście szczegółowej znajomości „kanonicznych” źródeł antysemitycznych, choć mógł się z nimi zetknąć, choćby w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych. Saudyjski wydawca prac Qutba Zayn ad-Din ar-Rakkabi dodał jednak do podstawowego tekstu opatrzone gwiazdką komentarze, głównie zbudowane z cytatów z *Protokołów mędrców Syjonu*, mających jakoby potwierdzać intuicje autora eseju. Na przykład fragmentowi o cynicznym i pogańskim ataku zwesternizowanej (mówiąc językiem polskiego antysemityzmu „zażydzonej”) inteligencji arabskiej na zasady islamu towarzyszy fragment z *Czwartego Protokołu*, mówiący o „konieczności zniszczenia wszystkich systemów wierzeń poza naszym własnym”. Istnieje więc sterowany przez Żydów, a realizowany głównie przez uległych im Arabów spiszek przeciw „zdrowo rozumianej” wierze muzułmańskiej, mający na celu unicestwienie islamu.

Przytaczane przez Qutba argumenty nie tylko mają udowodniać wieczną nienawiść wyznawców judaizmu do islamu, ale też bardziej generalnie — charakteryzować żydowską naturę, która jest z zasady zła. Tradycyjne teksty arabskie nie zajmowały się raczej tą kwestią, prezentując tylko dość suche wyliczenia nieporozumień między wyznawcami obu monoteistycznych religii. Qutb doszukuje się jednak w historii islamu danych uzasadniających jego przekonanie o swoistej „naturalnej dyspozycji” Żydów do czynienia zła. Powraca więc do wspomnianych już argumentów teologicznych, jak nieposłuszeństwo wspólnot żydowskich wobec archaniołów — posłańców Boskiej Nowiny, czy arogancja okazana prorokowi Muhammadowi. Przypisuje też Żydom takie cechy, jak skłonność do izolacji, niewdzięczność wobec Boga, pragnienie destrukcji motywowane grupowym egoizmem. Znajduje w tekście Koranu fragment, który jest w jego przekonaniu ostatecznym, świętym i niepodważalnym dowodem słuszności jego poglądów: „Ty z pewnością się przekonasz, że ludzie najbardziej zawzięci w swojej wrogości wobec tych, którzy uwierzyli — to żydzi i bałwochwalcy”¹¹. Zdaniem egipskiego ideologa, umieszczenie żydów przed poganami dowodzi, że co najmniej są oni równie groźni, a zapewne przedstawiają sobą nieporównanie większe zagrożenie od politeistów. To zdumiewające przeformułowanie zaleceń tradycyjnej teologii muzułmańskiej, podchodzącej przecież zwykle do żydów i chrześcijan ze sporą dozą pragmatyzmu (przyznanie statusu ludów Księgi czy też „grup chronionych pod określonymi warunkami” — *ahl ad-dimmi*), wyróżnia zwolenników fundamentalizmu w islamie.

Żydzi uosabiają więc rzeczywiste zagrożenia z wszelkich stron czyhające na „prawowiernych” muzułmanów, Qutb odnajduje jednak nadzieję w swoim mesjanizmie. Muzułmanie, choć słabi militarnie, stłamszeni psychicznie i dalecy od dawnej potęgi, dysponują jednak Prawdą swej doktryny religij-

¹¹ *Koran*, cyt. wyd., s. 142–143, sura „Stół”, V, werset 82.

nej, a jej pierwszeństwo prędzej czy później wyjdzie na jaw. Wszechpotężny Bóg zaplanował żydowskie triumfy (także współczesny wzlot, jakim jest utworzenie i obrona państwa izraelskiego), jednak w perspektywie transcendentnej historii arogancja i brak wiary zostaną rozliczone i ukarane. Niezależnie od dzisiejszej koniunktury rzeczywisty układ sił będzie zależeć od siły przekonań i wierności zasadom muzułmańskiego Credo. Ten czynnik zdecyduje o ostatecznym zwycięstwie Prawdziwie Wierzących, czyli tych wyznawców islamu, którzy zachowują się zgodnie z fundamentalistycznym „kodeksem wartości”. Ta wizja, sformułowana potoczystą arabszczyzną z koraniczną frazeologią, unieśmiertelniła twórczość Sayyida Qutba w arabskich masach, dała jego ideom walor porywającego i możliwego do realizacji marzenia.

WPLYW I RECEPCJA ANTYŻYDOWSKICH POGLĄDÓW SAYYIDA QUTBA W ŚWIECIE ARABSKIM

Sposób postrzegania przez Sayyida Qutba stosunków islamu z judaizmem jest bardzo charakterystyczny dla poglądów orientacji fundamentalistycznej w społeczeństwach arabskich. Egipski ideolog wywarł wielki wpływ na swych następców jako wyraziciel nurtu światopoglądowego i pisarz o bardzo wyrazistym stylu, terminologii i sposobie cytowania źródeł religijnych. Analiza innych tekstów fundamentalistycznych wykazałaby zapewne wiele podobieństw używanych figur retorycznych i fragmentów Koranu i Sunny stosowanych w celu wzmocnienia perswazyjnego charakteru wypowiedzi. Przykładem współczesnego dokumentu powstałego pod wyraźnym wpływem Qutba jest Karta Muzułmańskiego Ruchu Oporu „ Hamas” (*Mithaq al-Harakat al-Muqawama al-Islamiyya*) z 1988 r., najważniejszy do dziś manifest ideowy tego palestyńskiego ugrupowania fundamentalistycznego¹². Paralele z esejem „Nasza walka z Żydami” w sposobie użycia cytatów z Koranu (np. uzasadniających niechęć do ludów Księgi) i budowania wizji historii Ziemi Świętej jako starcia z Żydami i judaizmem są bardzo wyraźne. W ramach tych „historiograficznych” zabiegów podkreśla się rolę patriarchy Ibrahima jako pierwszego prawowiernego muzułmanina i Araba (a nie tylko pobożnego *hanifa*) i odmawia się Żydom związków z trzema prorokami: Ibrahime, Ishaqiem i Ya’qubem (Abrahamem, Izaakiem i Jakubem), a okres Dawida i Salomona uznaje się za zapowiedź zaprowadzenia szariatu (prawa muzułmańskiego) w okresie podbojów kalifów sprawiedliwych. Wyznawcy judaizmu, jako że zbłądzili i zdradzili proroków, nie są godni tych tradycji. W ten sposób Hamas przez prostą rekonstrukcję historii unie-

¹² Tekst Karty Hamasu, z którego korzystałem, to wersja arabska zaczerpnięta ze strony internetowej: <http://www.islamonline.net/Arabic/doc/2004/03/article11.SHTML>. Wartościowe tłumaczenie tekstu na język angielski wraz z przypisami znajduje się na stronie organizacji The Middle East Media Research Institute (MEMRI): <http://www.memri.org/bin/articles.cgi?Page=archives&Area=sd&ID=SP109206> (oba adresy dostępne w maju 2007 r.).

ważnia w swoim przekonaniu argumenty (głównie te nacjonalistyczne o prowencji religijnej) wysuwane współcześnie przez stronę żydowską, a dotyczące historycznych praw do ziemi i pierwszeństwa w systematycznym opanowaniu terytoriów historycznej Palestyny¹³.

Nie można więc deprecjonować znaczenia esejów Sayyida Qutba dla formowania współczesnej arabskiej świadomości kulturowej i politycznej. Teksty te są rzeczywiście czytane, wciąż żywo komentowane i formują zapewne poglądy licznych rzesz zwolenników fundamentalizmu. Z tego punktu widzenia rola „Naszej walki z Żydami” w publicznym dyskursie jawi się jako zdecydowanie istotniejsza niż bardzo ograniczonych pod względem zasięgu polskich broszur antysemitycznych. Byłoby jednak niedopuszczalnym uogólnieniem stwierdzenie, że większość arabskiej inteligencji podziela tok myślenia ewokowany przez esej Qutba. W moim głębokim przekonaniu znaczna część elit wywodzących się z krajów arabskich potrafi oddzielić kontestatorski stosunek wobec codziennej izraelskiej polityki od kolektywnej niechęci do Żydów rozumianych jako grupa niezmienna, monolityczna i odejść od jednostronnej interpretacji historii islamu w kategoriach ciągłej walki ze spiskami zawiązywanymi przez niewiernych. Także coraz bardziej upowszechniające się hermeneutyczne spojrzenie na Koran i tradycję religijną (proponowane przez takich badaczy jak Muhammad Arkoun czy Nasr Abu Zayd) umożliwia wewnątrzarabską krytykę redukcjonistycznego, instrumentalnego podejścia fundamentalistów. Również z tego powodu miejsce Sayyida Qutba i jego zwolenników, mimo manifestowanej tak chętnie przez nich arabskiej specyfiki, widzę jednak przede wszystkim w ponadnarodowej i ponadwyznaniowej wspólnocie radykałów politycznych i rewolucjonistów, chętnie wykorzystujących do swych celów zinstrumentalizowaną religię, zatruwaną oparami antysemityzmu i myślenia w kategoriach spiskowych.

SAYYID QUTB'S "OUR FIGHT WITH JEWS"

THE ARAB MUSLIM FUNDAMENTALIST PAMPHLET AGAINST JUDAISM AND THE JEWS IN A CONTEXT OF THE EUROPEAN ANTI-SEMITIC DISCOURSE

Summary

The paper deals with the famous essay by Sayyid Qutb, one of the most famous ideologues of Islamic fundamentalism and leader of the Muslim Brethren in Egypt, who was sentenced to death in 1966. Despite its rather small volume, "Our Fight with Jews" is a really influential text, especially among the fundamentalist milieu in the Arab societies. The essay's sole purpose was to clarify Qutb's hostile attitude towards Judaism and the Jews. The Egyptian fundamentalist justifies his point using religious, historical and political arguments. Some of the historical views, figures of speech and

¹³ M. Moch, *Fundamentalizm w islamie a palestyńska tożsamość narodowa — przypadek Muzułmańskiego Ruchu Oporu „Hamas”, „Bliski Wschód. Społeczeństwa — Polityka — Tradycje”* 2007, nr 4.

propaganda tricks, appearing in the text, were probably borrowed from the European anti-Semitic literature.

After presenting Qutb's short biography, the author researches main aspects of the aforementioned work; and debates how Islamic theological background merges with the influences of European anti-Semitism.

Key words/słowa kluczowe

religious fundamentalism / fundamentalizm religijny, Islam / islam, the Jews / Żydzi, anti-Semitism / antysemityzm